

Leszek Żuchowski

55 LAT

1945-2000

LICEUM

OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
W GOLUBIU-DOBRZYNIU



Golub-Dobrzyń 2000

Pierwsze lata Gimnazjum i Liceum w Golubiu

Organizacją szkolnictwa w Województwie Pomorskim zajęło się utworzone w połowie lutego 1945 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu, na którego czele stał dr Czesław Skopowski. Główny ciężar troski i wysiłków podejmowanych dla doskonalenia przemian w dziedzinie oświaty powszechnej spoczywał przede wszystkim na nauczycielu. Wysiłkom tym towarzyszył duży entuzjazm rodziców i uczniów. Porządkowano budynki szkolne, gromadzono sprzęt i pomoce naukowe, prowadzono zapisy, organizowano zajęcia szkolne. Rok szkolny 1945/46 był dla naszej Ojczyzny pierwszym rokiem pełnej realizacji systemu oświaty, który przyjęty został do realizacji na łódzkim Zjeździe Oświatowym. Kraj, a z nim i Województwo Pomorskie przystąpiło od września 1945 r. do wcielania w życie przyjętych zadań oświatowych. Były to czasy bardzo trudne, gdyż w samym tylko szkolnictwie publicznym straty wynosiły zniszczonych i uszkodzonych 7620 budynków szkolnych. Niemal całkowicie zniszczone były urzędnice, pomoce naukowe, w tym 95% księgozbiorów szkolnych. Ubytek kadry nauczycielskiej szacowano na 30% stanu przedwojennego. Zniszczenia zaś innych składników infrastruktury oświaty są zgoła nie do opisania.

W wydanym w dniu 15 czerwca 1945 r. orędziu "Do nauczycielstwa Okręgu Szkolnego Pomorskiego", Kurator zwrócił się z gorącym apelem, by nauczyciel w swoim środowisku był *"doradcą, przewodnikiem i wzorem, według którego będzie się całe życie organizowało"*.

Początki tworzenia średniej szkoły gimnazjalnej w Golubiu są trudne do ustalenia w dokładnym czasie, ponieważ spontaniczne zaangażowanie mieszkańców wyprzedzało decyzje władz oświatowych. Zdaniem autorów, w oparciu o istniejące dokumenty i zebrane informacje ustne m.in. od panów Tomasza Golusa, Aleksandra Skrzynieckiego, pań: Ireny Jordan, Haliny Zakrzewskiej, Łucji Holz, Olszewskiej, Jentkiewicz, Wizytatora Kuratorium Józefa Zientarskiego, Helgi Jakimow - córki dyrektora Artura Reiskego, autorzy przyjęli następującą wersję powołania - utworzenia gimnazjum golubskiego.

Wychodząc naprzeciw dokonującym się zmianom w polskiej oświacie, Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu zaproponowało utworzenie w kilku miejscowościach nowych placówek średnich szkół ogólnokształcących na terenie województwa, a między innymi także w Golubiu.

Był początek lipca 1945 r. Do Golubia z odpowiednimi instrukcjami przyjechał pełnomocnik Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego do spraw szkolnictwa średniego Teofil Kandyba.

Jego przyjazd doprowadził do spotkania w Urzędzie Miejskim prawdopodobnie następujących osób: burmistrza miasta Władysława Krzyżanowskiego, byłego burmistrza i nauczyciela Artura Reiskego, pracownika magistratu Tomasza Golusa. Po zapoznaniu się z warunkami i możliwościami zaprezentowanymi przez zainteresowane strony, zapadła na tym spotkaniu decyzja o możliwości utworzenia w mieście Golubiu średniej szkoły ogólnokształcącej. W aktach szkoły znajduje się dokument z 22 sierpnia 1945 r. podpisany przez kierownika szkoły Pośnika następującej treści: "Za zgodą Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego odbywają się obecnie informacje i zapisy do gimnazjum ogólnokształcącego w Golubiu.

Mając na uwadze dobro młodzieży obydwu miast i okolicznych wsi występuję do Miejskiej Rady Narodowej z wnioskiem następującym:

Miejska Rada Narodowa oceniając całkowicie znaczenie szkoły średniej dla obydwu miast, zwraca się do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego z prośbą o utworzenie w Golubiu - "Gimnazjum ogólnokształcącego".

Niemal natychmiast zostaje wysłane przez władze miasta Golubia odpowiednie pismo do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu z prośbą o utworzenie szkoły średniej ogólnokształcącej.

W odpowiedzi Urząd Miejski otrzymuje potwierdzenie, iż w Golubiu - powstanie z dniem 4 września 1945 r. **Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne**, dla którego przydzielono jako koordynatora działań organizacyjnych, wizytatora z Kuratorium mgr Józefa Zientarskiego oraz przyznano trzy etaty nauczycielskie, a władze miasta wraz z zainteresowanymi osobami przystąpiły do organizowania pierwszej w historii miasta średniej szkoły. Chętnych uczniów było wielu.

Pod datą 7 września 1945 r. znajduje się w aktach szkoły protokół z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej, której władze w składzie: Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej A. Bieńkowski, Prezydium: Twarogowski, Leon Brudzyński, Stanisław Prum, wniosek kierownika Szkoły Powszechnej Wacława Pośnika zatwierdziło. Dnia 19 września 1945 r., decyzję tę potwierdził Burmistrz Władysław Krzyżanowski.

Na mocy tej decyzji oddano dla Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego budynek przy ul. Brodnickiej nr 37, po byłej szkole niemieckiej. Zatwierdzono też budżet Gimnazjum na kwotę 315.000 zł. Z kasy miasta przeznaczono na cele nowej placówki szkolnej kwotę w wysokości 75.000 zł, pozostałą kwotę, w wysokości 240.000 zł na pokrycie wydatków na funkcjonowanie szkoły, musieli uzupełnić, uczniowie, którzy zobowiązani byli płacić czesne. Na pierwszym posiedzeniu Rady Pedagogicznej Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Golubiu, które odbyło się w dniu 11 września 1945 r. pod przewodnictwem dyrektora Teofila Kandyby m.in. czytamy:

"Przewiduje się dwie klasy normalne tj. Ia i IIa oraz trzy klasy przyspieszone (semestralne) dla starszej młodzieży Ib, IIb, IIIb. Ze względu na brak sal nauka chwilowo odbywać się będzie na dwie zmiany w budynku gimnazjalnym przy ulicy Brodnickiej w Golubiu".

Uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego w Miejskim Gimnazjum Koedukacyjnym w Golubiu dokonał prawdopodobnie w dniu 18 września 1945 r. dyrektor Szkoły Teofil Kandyba (mimo iż pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu o powołaniu gimnazjum wpłynęło dopiero w dniu 8 listopada 1945 r.). Wśród zaproszonych gości byli obecni starosta wąbrzeski, przedstawiciel Kuratorium oraz władze miast Golubia i Dobrzynia. Po mszy świętej odprawionej w kościele parafialnym, młodzież przeszła do szkolnego budynku. Tam po wciągnięciu flagi państwowej i odśpiewaniu hymnu narodowego zabrał głos dyrektor szkoły.

Przemawiając do zebranej młodzieży, rodziców, przedstawicieli władz administracyjnych i oświatowych oraz nauczycieli, dyrektor przedstawił cele, zadania i założenia organizacyjne golubskiego gimnazjum. Zachęcił do solidnej nauki uczniów, rodziców do niesienia pomocy w szkole.

Pierwszym zadaniem w gimnazjum było przygotowanie pomieszczeń do nauki. Nauczyciele, uczniowie, rodzice z entuzjazmem zabrali się do niełatwej pracy, by przygotować sale do zajęć szkolnych. Brakowało sprzętu, pomocy do nauki. Ławki były niedostosowane do wzrostu uczniów, częściowo zniszczone. Dlatego uczniowie z domów przynosili taborety, krzesła, ławeczki. Wielu rodziców uczniów oddawało własne meble i sprzęt, bowiem zdawali sobie sprawę z rangi, jaką daje możliwość nauki w średniej szkole dla ich dzieci. Brakowało opału, który w miarę potrzeby donosili do szkoły uczniowie lub przywozili rodzice.. Brak było podręczników, map. Uczniowie często posiadali tylko po jednym zeszytcie, który był przeznaczony do wszystkich przedmiotów. Wykorzystywano też do tego celu zeszyty ponemieckie, usuwając z nich zapisane strony. Kredę trzeba było kroić z dużych brył. Pomoce naukowe wytwarzano z gliny, buraków, ziemniaków, papieru. Nauka opierała się na wykładach

i notatkach sporządzonych przez uczniów.-Szkolna biblioteka w ogóle nie istniała, powstawała stopniowo z darowizn nauczycieli, parafii, rodziców, uczniów i mieszkańców miasta i okolicy. Jednak największą bolączką pierwszych dni nauki był brak miejsc w izbach szkolnych i nauka przed i po południu.

Mimo zapału nauczycieli, rodziców, uczniów, rozplakatowanej po mieście odezwy burmistrza do społeczeństwa o wypożyczenie krzeseł i stołów do gimnazjum, do czasu wykonania przez rzemieślników nowych, rozpoczęcie roku szkolnego dla wszystkich klas przesunęło się aż do dnia 24 września 1945 r.

Budynek Gimnazjum przy ul. Brodnickiej 37 był niewielki - trzy izby lekcyjne. Dlatego dyrekcja szkoły wspólnie z urzędem miasta wystąpiła z wnioskiem do Tymczasowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu z prośbą o wydzierżawienie trzech sal znajdujących się przy zakładzie produkcyjnym "Tartak" w Golubiu. Wobec faktu uzyskania w lutym 1946 r. pomieszczeń w budynku zakładowym "Tartak", dyrektor zarządził *"przeniesienie tam sekretariatu gimnazjalnego i klasy Ha, która odtąd będzie mogła chodzić do gimnazjum przed południem. Jedna sala w "Tartaku" ma już sprzęt szkolny dostarczony, druga zaś jeszcze nie. Zatem klasy IIIb i IVb nadal będą chodzić na naukę szkolną po południu"*.

Ponadto zajęcia praktyczne prowadzone przez Siostrę Janisławę Poczta odbywały się w budynku „Przedszkola” mieszczącego się przy ul. Toruńskiej, a ćwiczenia cieleśne prowadzone przez Halinę Zakrzewską i Zygmunta Szczepankowskiego w Sali Miejskiej przy ul. Hallera (obecnie Dom Kultury).

Pracownicy Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Golubiu w latach 1945-1947:

1. Teofil Kandyba - dyrektor szkoły n-1 historii
2. Artur Reiske - nauczyciel matematyki
3. Halina Zakrzewską - nauczyciel języka łacińskiego
4. Leonard Empel - nauczyciel chemii
5. Tomasz Golus - nauczyciel matematyki
6. Ludwika Iwanowska - nauczyciel języka polskiego
7. Irena Jordanówna - nauczyciel fizyki
8. Roman Ossowski - nauczyciel geografii
9. Alojzy Grzemski - nauczyciel śpiewu
10. Zygmunt Szczepankowski -nauczyciel wych. fizycznego
11. Ks. Władysław Homa - nauczyciel religii
12. Siostra Janisława Poczta - nauczyciel zajęć praktycznych
13. Ks. Czesław Ostaszewski - nauczyciel religii
14. Leon Sroka - nauczyciel języka fancuskiego
15. Regina Golus - sekretarka szkoły od 1945 r.
16. Teodora Kowalewska - sekretarka szkoły od 1946 r.
17. Józef Kurpiel - woźny szkoły
18. Aleksander Skrzyniecki - woźny szkoły

Z pierwszym dzwonkiem szkolnym zgłosiło się do Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Golubiu około 80 uczniów. W trakcie pierwszych dwóch miesięcy liczba ich rosła. Uczniowie zostali podzieleni na klasy. Bardziej zaawansowani, starsi wiekiem, tworzyli jeden oddział, pozostali - drugi. O tym, kto mógł zostać uczniem pierwszej lub drugiej klasy gimnazjalnej decydowały przepisy Ministerstwa Oświaty ogłoszone w specjalnym dokumencie z dnia 8 sierpnia 1945 r.

O przyjęcie do klasy I-ej gimnazjum mogą się ubiegać kandydaci, którzy w terminie do 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej lat dwanaście, a nie przekroczą lat szesnastu i zdadzą pomyślnie egzamin pisemny (*język polski i matematyka*) i ustny przed Komisją Egzaminacyjną powołaną przez dyrektora szkoły".

Egzamin pisemny z języka polskiego polegał na napisaniu wypracowania na temat związany z obserwacjami, zainteresowaniami lub przeżyciami ucznia. Egzamin pisemny z

arytmetyki obejmował zadania w zakresie zasadniczych wiadomości, przewidzianych dla szóstego roku nauczania w programie ramowym dla okupacyjnych szkół powszechnych.

Ustanowione były godziny odbywania zajęć lekcyjnych. Przed południem nauka trwała od godziny 8.00 do 13.00, po południu trwała od godziny 14.00 do 19.00.

Na skutek dużej liczby uczniów w klasie Ia, utworzono z niej dodatkowo drugi oddział klasę Ic i w związku z tym dokonany został nowy podział godzin pracy profesorów.

Od dnia 9 listopada 1945 r. dyrektor zarządził 2 godziny dodatkowe śpiewu dla młodzieży wszystkich klas w każdą sobotę od godziny 12,30 do 14.00. Ponadto wszyscy uczniowie, którzy ukończyli 16 lat brali udział w zajęciach przysposobienia obronnego, na które przeznaczono 2 godziny tygodniowo. Obowiązkowy był udział wszystkich uczniów na zajęciach chóru, na który przeznaczono 1 godzinę w tygodniu. Mając na uwadze szczególnie trudne warunki startu młodzieży do polskiego gimnazjum po latach strasznej okupacji, także i w gimnazjum golubskim obok klas gimnazjalnych o normalnym toku nauczania istniały klasy, w których młodzież ze względu na swój wiek (20 i więcej lat) w ciągu jednego roku szkolnego przerabiała materiał z dwóch lat (klasy semestralne).

Rok szkolny 1945/46 w szkołach średnich ogólnokształcących dzielił się na dwa półrocza. Pierwsze półrocze od 4 września do 30 stycznia, drugie od 3 lutego do końca czerwca. Każde z kolei półrocze dzieliło się na dwa okresy. Okres zamykał się posiedzeniem Komisji Klasowych w celu ustalenia ocen postępów w nauce i sprawowaniu się uczniów oraz posiedzeniem Rady Pedagogicznej celem rozpatrzenia ogólnych wyników pracy w ciągu ubiegłego okresu i zamierzeń na przyszłość. Wyznaczone były też ferie zimowe trwające od 23 grudnia do 2 stycznia włącznie, ferie wielkanocne trwające 7 dni, od Wielkiego Czwartku do środy poświętecznej włącznie oraz ferie letnie trwające od 1 lipca do 31 sierpnia włącznie.

Po pierwszej i trzeciej konferencji okresowej opiekun klasy zawiadamiał pisemnie rodziców lub opiekunów o ujemnych postępach ucznia w nauce i sprawowaniu. Bowiem "uczniowie, którzy wykażą ujemne postępy w nauce lub sprawowaniu i w ocenach okresowych, a otrzymają więcej niż jeden stopień niedostateczny lub dostateczny stopień ze sprawowania, wpłacają na rachunek (szkoły) po 300 zł za każdy okres, w którym wykazali więcej niż jeden stopień niedostateczny, tytułem częściowego zwrotu kosztów, jakie państwo łożyło bezskutecznie na ich wykształcenie". Jednak tych sankcji prawie nie trzeba było stosować wobec gimnazjalistów golubskich.

Po zakończeniu pierwszego półrocza oraz po zakończeniu roku szkolnego uczeń otrzymywał świadectwo, które zawierało wyrażone w stopniach oceny wyników nauki ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych i nadobowiązkowych oraz ocenę ze sprawowania w czterostopniowej skali ocen, a mianowicie: 1. bardzo dobry, 2. dobry, 3. dostateczny, 4. niedostateczny. Oceny wyników osiągniętych przez poszczególnych uczniów ustalał przy końcu okresu szkolnego nauczyciel w zakresie przedmiotu, którego uczył, przyjmując za podstawę oceny opracowany w danej klasie materiał programowy. Z końcem każdego okresu Rada Pedagogiczna wyrażała opinię o uczniu i ustalała ocenę jego sprawowania. Promocję do klasy następnej otrzymywał uczeń, który uzyskał ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych oceny co najmniej dostateczne.

Szkoła średnia

Mocą rozporządzenia Ministra Oświaty Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 września 1946 r. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Golubiu uzyskało status średniej szkoły państwowej. Oznaczało to nie tylko zmianę nazwy szkoły, ale także możliwość przeprowadzenia egzaminu dojrzałości.

Legendarny barak

We wrześniu 1946 roku Miejskie Liceum i Gimnazjum Koedukacyjne w Golubiu pozyskało nowego profesora matematyki pana Awula oraz pomyślnie zrealizowało sprawę przekazania przez Urząd Miasta na potrzeby gimnazjum i liceum baraku. Znajdował się on przy ul. Toruńskiej, niedaleko od zakładu mleczarskiego, w którym mieściło się przedszkole. Barak rozebrano, przeniesiono i ponownie złożono siłami nauczycieli, uczniów i rodziców. Przeniesiony i zrekonstruowany drewniany barak był w bardzo złym stanie technicznym. Mimo to we wrześniu 1946 r. odbywały się w nim przy sprzyjających warunkach atmosferycznych lekcje. W okresie wakacji 1946 r. został on częściowo wyremontowany i wyposażony w piecyki węglowe. Urządzono w nim aulę, świetlicę, bibliotekę i gabinety biologii, chemii, fizyki, geografii i historii.

Pierwsza mała matura

Na jednym z majowych posiedzeń Rady Pedagogicznej Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Golubiu podjęto decyzję o wszczęciu postępowania formalnego o przeprowadzeniu egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego (małej matury).

W związku z tym faktem MGK w Golubiu przesłało do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu w dniu 11 maja 1946 r. pismo, w którym prosiło o powołanie Państwowej Komisji Egzaminacyjnej oraz przedłożyło:

spis wykładowców w klasie IV b (semestralnej) MGK w Golubiu

1. religia - ks. Władysław Homa
2. język polski - Ludwika Iwanowska
3. język łaciński - mgr Halina Zakrzewska
4. język angielski - Ludwika Iwanowska
5. język francuski - mgr Halina Zakrzewska
6. historia - Roman Ossowski
7. geografia - Roman Ossowski
8. biologia (anatomia) - Teofil Kandyba
9. fizyka z chemią - Leonard Empel
10. matematyka - Tomasz Golus

Duża matura

Dopiero od roku szkolnego 1947/48 możemy mówić o istnieniu w Golubiu pełnej szkoły średniej.

Ciekawostką był obowiązek wykonania przez opiekuna klasy na pierwszej stronie dziennika lekcyjnego szkicu zajmowanych miejsc w klasie przez uczniów wraz z podaniem ich nazwisk. W dziennikach lekcyjnych z tych lat nie prowadzono rejestru ocen cząstkowych ucznia z poszczególnych przedmiotów nauczania. Ta forma oceniania uczniów pojawiła się dopiero w roku szkolnym 1949/50. Nauka odbywała się od poniedziałku do soboty włącznie. Klasa z symbolem "b" w ciągu roku szkolnego przerabiała materiał z dwóch lat (klasa semestralna).

W pierwszych latach istnienia szkoły Rada Pedagogiczna m.in. określała także godziny

przebywania gimnazjalistów poza domem. Po godz. 19.00 uczniowie byli zobowiązani do uzyskania specjalnego zezwolenia szkoły na wyjście z domu. Nad tym czuwały specjalne "trójki" pełniące dyżury na ulicach miasta.

Obowiązującym strojem, obok mundurku, była dla chłopców granatowa czapka z niebieskimi wypustkami, dla dziewcząt granatowy beret z niebieskimi wypustkami.

Na rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego młodzież wraz z nauczycielami brała udział we mszy świętej. Urządzano spotkania opłatkowe, jasełka i śpiewy kolęd przy choince szkolnej. Nauka religii była traktowana na równi z innymi przedmiotami. W szkole odbywały się uroczyste akademie z okazji świąt państwowych i kościelnych.

W dniu 15 czerwca 1948 r. odbyła się po raz pierwszy w murach tej szkoły "duża matura". Dziesięciu młodych ludzi stanęło przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, by rozliczyć się ze zdobytych wiadomości i aby dać świadectwo swej dojrzałości umysłowej.

Przed egzaminem maturalnym, w terminie do 31 marca 1948 r., dyrekcja liceum przesała pismo do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu z prośbą o utworzenie Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla uczniów tej szkoły. W piśmie tym podana została: liczba uczniów klasy maturalnej, lista uczących w tej klasie nauczycieli oraz 6 tematów wypracowań pisemnych z języka polskiego i z języka obcego nowożytnego.

Dopuszczeni do egzaminu maturalnego uczniowie klasy II liceum, w wyznaczonym przez dyrekcję czasie, ale przed egzaminem, musieli przedstawić dowody wpłacenia należności za egzamin w wysokości 400 zł.

Egzamin maturalny rozpoczął się od stwierdzenia obecności uczniów. Następnie dyrektor szkoły Artur Reiske przypomniał obecnym obowiązujące warunki przy egzaminie pisemnym i po stwierdzeniu nienaruszalności pieczęci na kopercie z tematami egzaminacyjnymi, ogłosił tematy w obecności członków Państwowej Komisji Egzaminacyjnej. Tematy zostały napisane na tablicy. O godzinie 9.00 rozpoczęto pisanie pracy na papierze dostarczonym przez szkołę i zaopatrzonym w pieczętkę urzędową. Na opracowanie jednego z trzech tematów uczniowie mieli czas 5 godzin bez wliczenia czasu zużytego na podyktowanie uczniom tematów.

W następnym dniu odbył się egzamin pisemny z matematyki. Do egzaminu ustnego dopuszczeni zostali wszyscy, ponieważ uzyskali z praż pisemnych oceny pozytywne. Ustny egzamin odbywał się wobec wszystkich członków Komisji. W ciągu jednego dnia uczniowie musieli zdawać egzamin z religii, matematyki, fizyki z astronomią, chemii. Pierwszymi uczniami Miejskiego Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego w Golubiu, którzy zdali egzamin dojrzałości, czyli tzw. "dużą maturę", byli:

Badowski Hieronim Kurpiewski
Ryszard Chyliński Feliks
Mroczkowski Jan Holz Henryk
Piotrowski Ludomir Kamiński
Jerzy Styczyński Henryk
Krawczyk Czesław
Twarogowski Jan

Wychowawczynią tej dzielnej grupy uczniów była profesor języka polskiego Ludwika Iwanowska.

Radosny dzień wręczenia świadectw maturalnych przeżywali zarówno uczniowie jak i wykładowcy. Byli dumni z tego, że ich trud i ciężka praca nie poszły na marne, że w tak arcytrudnych warunkach absolwenci wykazali się tak wielkim zasobem wiedzy. Na uroczystym rozpoczęciu nowego roku szkolnego 1948/49 w dniu 2 września, dyrektor szkoły Artur Reiske poinformował zebraną młodzież, nauczycieli, iż mocą decyzji Kuratora OSP w Toruniu nr 35/48 powołany zostaje w naszym mieście nowy typ szkoły średniej o nazwie "Prywatna Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Licealnego Miejskiej Rady Narodowej" w Golubiu.

Oto jak przedstawiona została krótka charakterystyka Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego Miejskiej Rady Narodowej w Golubiu. Zakład liczy 180 uczniów w tym 44% dzieci mało i średniorolnych rolników; 5,5% dzieci robotników; 31%> dzieci rzemieślników; 11,5% dzieci urzędników; 8%> dzieci - sieroty i półsieroty. Rejon szkoły mieści się w obwodzie w promieniu 12 km. Środowisko jest ściśle wiejskie położone na głuchej prowincji. Teren pozbawiony jest zasadniczych arterii komunikacyjnych. Istnieje tylko jedna boczna linia kolejowa. Dojazd kołowy i dochodzenie pieszo odbija się ujemnie na energii psychofizycznej młodzieży.

Szkoła w latach wzmożonych represji

Pierwsze lata funkcjonowania średniej szkoły ogólnokształcącej w Golubiu-Dobrzyniu charakteryzowały się także silnymi związkami z Kościołem. Obok nauki religii, na posiedzeniach Rad Pedagogicznych często omawiano sprawy porannej modlitwy, uczestnictwo gimnazjalistów, w niedzielnych nabożeństwach, w szkolnych rekolekcjach.

Znamienną cechą tych lat był fakt czynnego udziału młodzieży w manifestacjach, akademiach, uroczystościach państwowych i kościelnych.

Lata 1949-1956 przebiegały w Polsce pod znakiem doniosłych przemian politycznych i ideologicznych. Zmierzch lat czterdziestych zakończył w naszym państwie okres umiarkowanej demokracji. Wybory do sejmu Ustawodawczego, utworzenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zniesienie święta 3 Maja, aresztowanie kardynała Stefana Wyszyńskiego były wyrazem przemian. Rząd, partia i aparat administracyjny przeszły do budowy społeczeństwa socjalistycznego, którego przejawem m.in. było przechodzenie do planowania i centralnego sterowania wszystkimi dziedzinami życia społecznego, gospodarczego, politycznego i kulturalnego.

Szczególnie ważne zadanie postawiono przed szkołami, a zwłaszcza średnimi, wyznaczając im rangę „wykuwania” kadr do budowy socjalistycznej Polski.

W tym okresie nastąpiło też wiele zmian w życiu miasta i szkoły. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 maja 1951 roku nastąpiło połączenie dwu miast Dobrzynia i Golubia w jeden organizm miejski Golub-Dobrzyń. W szkolnych programach nauczania coraz więcej treści nasyconych jest polityką socjalistyczną i ideologią. Rozpoczynająca się walka o szkołę świecką, laicyzacją z życia szkolnego i rodzinnego, kończy się wyrugowaniem z murów szkolnych nauki religii i rozwiązaniem działających drużyn harcerskich.

Powołanie w gimnazjum golubskim w styczniu 1949 roku organizacji ideologicznej, Związku Młodzieży Polskiej ZMP, której opiekunem z ramienia Rady Pedagogicznej został prof. Leon Sroka, nauczyciel tutejszej szkoły oraz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Koła Marksistowskiego w grudniu tegoż roku, rozpoczyna trwający do 1956 r. swoisty turniej uroczystych apeli, akademii, imprez poświęconych pogłębianiu przyjaźni polsko-radzieckiej, rocznic urodzin Józefa Stalina, śmierci Lenina, powstania Armii Czerwonej, rewolucji październikowej, sukcesów budownictwa komunistycznego ZSRR.

W klasach, na korytarzu, świetlicy i auli szkolnej wszechobecna staje się propaganda wizualna, przybierająca niemal karykaturalne formy. Współzawodnictwo pracy, przodownicy nauki i ideologii socjalistycznej, sukcesy w realizacji planu 6-letniego to tematy wizualnych aktualności. Pojawia się nieznany w polskim szkolnictwie „Dziadek Mróz”, a w miejsce opłatka wigilijnego organizuje się noworoczną imprezę. Na choince stojącej w auli szkolnej zamiast tradycyjnych bombek wiszą ozdoby przypominające symbole socjalizmu - fabryki, traktory, szóstki, gołębie pokoju.

Zajęcia szkolne od września 1949 r. rozpoczynały się każdego dnia od obowiązkowego apelu trwającego piętnaście minut przed godziną ósmą. Uczniowie musieli wysłuchiwać i zapamiętywać o sukcesach odnoszonych przy budowach „nowego jutra” Polski i krajów

demokracji ludowej, o wydarzeniach zachodzących w regionie i szkole. Częstym obrazkiem na porannym apelu, była samokrytyka ucznia wobec zgromadzonej społeczności szkolnej za nieprawomyślność ideologiczną.

W tym okresie przewodniczący szkolnego koła ZMP wywierał znaczny wpływ na wszelkie sprawy związane z życiem szkoły. Zwłaszcza organizowane przez ZMP „narady produkcyjne” budziły lęk wśród uczniów.

Przedstawiciele z poszczególnych klas wobec całej społeczności uczniowskiej składali sprawozdania. Po burzliwej dyskusji prowadzonej pod kierunkiem aktywistów ZMP, narada kończyła się wezwaniem do wydajniejszej jeszcze pracy. Uczniów, którzy osiągnęli mierne wyniki w nauce lub z odchyleniami ideologicznymi, zmuszano do samokrytyki. Wyznając publicznie swoje błędne postępowanie, niegodne uczni socjalistycznej szkoły, musieli podjąć zobowiązanie wydajniejszej pracy, przyrzec poprawę.

Szkolna organizacja ZMP uzyskuje także duży wpływ na działalność dydaktyczną szkoły. Jej przedstawiciel jako równoprawny członek zasiada w Radzi Pedagogicznej, wchodzi w skład komisji egzaminacyjnej.

Aktywiści ZMP w ramach „lokalnych kontroli” pomagali w likwidowaniu czytania nielegalnych książek wśród młodzieży w internacie i kwaterach prywatnych.

Często młodzież należąca do zetempowskiej organizacji wyjeżdżała na wiej z wyznaczonym nauczycielem, by tam prowadzić socjalistyczną agitację nakłaniać mieszkańców wsi do organizowania spółdzielni produkcyjnych i terminowego oddawania zboża do punktów skupu.

W czasie wakacji obowiązkiem gimnazjalistów staje się udział w pracach terenie państwowych gospodarstw rolnych. Wyjazdy licealistów golubskich obejmują w całości teren województwa koszalińskiego. Młodzież skoszarowana przez okres 1 miesiąca wykonywała wszystkie niemal prace związane z produkcją rolną, po rannym apelu, na którym przydzielano zadania, młodzież udawała się do prac. Czas wolny spędzała w świetlicy przy grach lub słuchaniu muzyki i propagandowej płynącej z głośnika. W dniu wolnym od pracy organizowano wyjazdy do pobliskiego miasteczka na spektakl filmowy.

Przez cały ten okres, w murach szkolnych trwała ofensywa ideologiczna. Problem przynależności młodzieży szkolnej do ZMP był wielokrotnie omawiany na wspólnych posiedzeniach grona profesorskiego z aktywistami tej organizacji. Mimo nasilającej się coraz bardziej agitacyjnej propagandy i szykan, nigdy nie osiągnięto stuprocentowej przynależności licealistów do ZMP.

Zarówno profesorowie jak i uczniowie traktowali ten problem z wielkim przymrużeniem oka. Nie traktowali tej sprawy poważnie, uważając, iż najważniejszym zadaniem szkoły jest nauka, a nie oderwana od rzeczywistości ideologia.

Wśród licealistów golubskich byli i tacy, którzy manifestowali swoje „nie” przeciw totalitarnemu systemowi, podtrzymując tradycje polskich narodowych świąt, organizując manifestacje i okolicznościowe imprezy. Z tego to właśnie powodu kilku uczniów zostało oskarżonych o wywrotną działalność i musiało opuścić mury szkolne.

Wyrazem nasilającej się propagandy komunistycznej było odwołanie w dniu 10 stycznia 1952 r. ze stanowiska dyrektora Miejskiego Liceum i Gimnazjum w Golubiu-Dobrzyniu prof. Artura Reiskego. Powodem zwolnienia z tej funkcji był fakt, iż jako dyrektor szkoły nie zapobiegał zorganizowaniu manifestacji patriotycznej związanej z 3 Majem przez część młodzieży gimnazjalnej. W ten sposób zasłużony nauczyciel i wychowawca, współtwórca golubskiej średniej szkoły, wspomniały organizator życia szkolnego, Artur Reiske, został przez władze kuratorskie odwołany z funkcji dyrektora, i pozbawiony praw nauczania. Opuścił swoje miasto, o którym pisał w najlepszej dotychczas opracowanej monografii o Golubiu (A. Reiske, Golub na przestrzeni dziejów, 1938), którym kierował i w którym nauczał i wychowywał. Mieszkając w Toruniu często spotykał się z byłymi uczniami liceum golubskiego, a wówczas studentami UMK w Toruniu, mile wspominając lata pracy w Golubiu

zarówno na stanowisku Burmistrza jak i dyrektora szkoły. Wspominał o krzywdzie, jaka go spotkała ze strony ówczesnych władz.

Uczniowie nie mogli zrozumieć dlaczego odsunięto tak wspaniałego człowieka i pozbawiono możliwości pracy z młodzieżą. W zapomnieniu i nędzy spędził ostatnie lata życia w Toruniu pracując jako portier - woźny. Zmarł w Toruniu, pochowany na cmentarzu przy ul. Grudziądzkiej.

Młodzież golubskiego liceum o śmierci dyrektora Artura Reiskego dowiedziała się z głośno wypowiedzianego, ale nieoficjalnego komunikatu pani prof. Haliny Zakrzewskiej.

Podobny los spotkał gimnazjalistów, którzy mieli w sobie tyle odwagi, aby podjąć, skazaną z góry na przegraną, walkę z systemem socjalistycznego totalitaryzmu. Wielu z nich musiało opuścić mury szkolne, a często i miasto, i z piętnem wpisanym w dokumentach "szukać szczęścia" w innych rejonach kraju.

W miejsce dyrektora Artura Reiskego powołany zostaje Czesław Łajko, który funkcję tę pełnił do 25 sierpnia 1952 r.

W dniu 1 kwietnia 1951 r. nauczyciele szkoły poddani zostali ideologicznemu egzaminowi pisemnemu przed Komisją Wojewódzką Wydziału Oświaty, a w kilka dni później przed tą samą Komisją egzaminowi ustnemu.

Z inicjatywy Zarządu Szkolnego ZMP, dla uczczenia i uświetnienia obchodów 70-lecia urodzin Józefa Stalina, młodzież golubskiego gimnazjum zmuszona została w połowie grudnia 1949 r. do utworzenia organizacji TPPR - Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, do której obowiązkowo należeć musieli wszyscy uczniowie. Jedną z form pracy tej nowej organizacji było nawiązywanie korespondencji z młodzieżą Związku Radzieckiego oraz współorganizowanie imprez szkolnych związanych z przyjaźnią obu narodów. Opiekunowie Towarzystwa, obok form propagandy wizualnej (gazetki), zajmowali się również organizowaniem wyjść do kina na seanse filmowe reżyserów radzieckich.

Nowy budynek liceum.

W roku szkolnym 1953/54 zostaje w golubskim Liceum przeprowadzona kolejna już wizytacja przez przedstawiciela Wydziału Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej mgr Z. Czabanowskiego. Po tygodniowej wizytacji, w sprawozdaniu powizytacyjnym czytamy między innymi, iż *"wyniki pracy dydaktycznej, wychowawczej nauczycieli są zadawalające, a poziom - osiągniętej wiedzy przez uczniów jest wysoki"*. W swym sprawozdaniu szczególnie mocno uwypuklił zasługi i osiągnięcia szkoły, mimo słabej bazy jaką dysponowała ta placówka. Sportowe sukcesy szkolnej młodzieży, duży procent dostających się absolwentów na wyższe uczelnie, dobrze zorganizowana i prowadzona biblioteka szkolna, świetlica i koła zainteresowań, dają dobre świadectwo golubskiemu liceum. Wyróżnił. Krystiana Górskiego, profesora szkoły, za wkład pracy w zorganizowaniu pracowni fizyko-chemicznej oraz popularizowanie pism naukowych i popularnonaukowych wśród młodzieży}.

Za włożony wieloletni wkład w pracę dydaktyczno-wychowawczą szkoły oraz osiągnięte rezultaty wychowanków, wizytujący wystąpił z wnioskiem do Wydziału Oświaty wojewódzkiej Rady Narodowej o przyznanie Leonardowi Emplowi i Bernardowi Dembińskiemu nagrody finansowej. Uroczystego wręczenia dokonał w obecności całego zespołu pedagogicznego dyrektor szkoły Tadeusz Rzeźniczek w dniu 18 listopada 1953 roku.

Ta właśnie wizytacja i złożone po niej sprawozdanie zadecydowało o wszczęciu starań o wybudowanie nowego obiektu szkolnego na potrzeby licealistów. Po objęciu spraw administracyjnych szkoły przez prof. Tadeusza Rzeźniczaka w dniu 1 września 1953 roku i po jego osiedleniu wraz z rodziną w Golubiu-Dobrzyniu, rozpoczęła się batalia o wybudowanie dla licealistów nowego budynku szkolnego. Dyrekcja, rada pedagogiczna, komitet rodzicielski szkoły wraz z władzami miasta rozpoczynają "kampanię budowlaną" trwającą kilka lat.

We wniosku o przyznanie kredytów na budowę Liceum Ogólnokształcącego w Golubiu-Dobrzyniu z września 1955 roku, skierowanym do Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Wąbrzeźnie m.in. czytamy:

"Miejski Komitet Frontu Narodowego w Golubiu-Dobrzyniu prosi o przyznanie kredytów na budowę szkoły w roku 1956. Akcja ta zainteresowała miejscowe społeczeństwo już w roku 1953, zebrano 6000 zł. z imprez i dobrowolnych składek, zwieziono 100m³ żwiru, zaoferowano szereg dniówek konnych i pieszych, lecz mimo wysiłków nie zdołano zebrać 1/3 kosztów z funduszy społecznych. Koszt budowy przewiduje się na 2 miliony złotych i dysponuje się odpowiednim placem przy ulicy Brodnickiej.

Do listopada 1954 roku szkoła mieściła się w drewnianym baraku i częściowo w budynku murowanym, gdzie były wykorzystane do nauki dwa pomieszczenia. Z powodu groźby zawalenia się dachu, dziurawych podłóg w klasach i na korytarzach, przeniesiono szkołę do budynku posadowego przy ulicy Krasickiego (obecnie ul. Kościelna), który też nie odpowiadał wymogom szkoły i był przewidziany na siedzibę Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego".

Mimo pism i monitów do władz powiatowych i wojewódzkich o przydział funduszy na budowę nowego obiektu szkolnego, dyrekcja zdołała jedynie uzyskać środki finansowe na przeprowadzenie remontu kapitalnego budynku drewnianego przy ul. Brodnickiej 37.

Po rocznej nauce w latach 1955/56, w zastępczym sądowo-więziennym budynku, licealiści ponownie od 1 września 1956 r. powrócili do wyremontowanego baraku. Trudno było go poznać, gdy weszło się do jego wnętrza. Nowe podłogi, okna, drzwi, kafłowe piece, efektywna i bezpieczna instalacja elektryczna, wiele nowego sprzętu i pomocy naukowych, wszystko to zachęcało uczniów do wyteźzonej pracy, a dyrekcji dawało wiele satysfakcji. W dalszym jednak ciągu szkoła i władze miasta Golubia-Dobrzynia czyniły starania o uzyskanie środków na budowę szkoły.

Przyspieszeniu podjęcia decyzji władz o budowie nowego obiektu szkolnego dla licealistów dopomogło utworzenie w 1956 r. powiatu golubsko-dobrzyńskiego z siedzibą w Golubiu-Dobrzyniu.

"W dniu 3 września 1962 roku w mieście Golubiu-Dobrzyniu - czytamy w kronice szkolnej - kiedy Ministrem Oświaty był Władysław Tułodziecki, pierwszym sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Bydgoszczy Marian Miśhewicz, Przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy Aleksander Sekmidt, Kuratorem Okręgu Szkolnego Władysław Bachowski, pierwszym sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Golubiu-Dobrzyniu Bernard Hermanowski, Przewodniczącym Powiatowej Rad)

Obiekt wybudowano ze środków Narodowego Funduszu Budowy Szkół i jako Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego zarejestrowany został pod numerem 395 na liście szkół.

Po wybudowaniu pięknego budynku szkoły, w lipcu 1965 r. « grono pedagogiczne Liceum Ogólnokształcącego pod kierunkiem dyrektora mgr Czesława Kołowskiego przystąpiło do budowy w czynie społecznym "Domu Nauczyciela". Utworzony Społeczny Komitet Budowy Domu Nauczyciela, dzięki ofiarnej pomocy mieszkańców miasta i samych nauczycieli, spowodowało to, iż 25 listopada 1967 r. zostały wręczone klucze do nowych mieszkań Czesławowi Kotowskiemu, Henrykowi Chłopeckiemu, Tadeuszowi Leszczyńskiemu, Kazimierzowi Raciniewskiemu, Bożenie Szpejenkowskiej i Zofii Znajewskiej. Koszt budowy przekroczył kwotę 1 miliona złotych.

Wybudowanie nowego obiektu szkolnego na potrzeby golubskiego liceum pozwoliło zwiększyć ilość oddziałów w szkole i uczących się w nim licealistów. W latach siedemdziesiątych liczba uczącej się młodzieży wahała się w granicach od 380 do 440 uczniów.

Prof. Czesław Kotowski pracujący w LO od 1959 r., jako dyrektor od września 1964 r. do listopada 1971 r., wprowadził system klas-pracowni oraz w dalszym ciągu rozwijał różne formy wypoczynku i zdobywania wiedzy przez młodzież, poprzez solidną naukę i różne formy zajęć pozalekcyjnych, w tym: koła zainteresowań i SKS oraz czynny wypoczynek młodzieży na koloniach, zimowiskach, biwakach, spływach kajakowych, obozach wędrownych, pieszych i rowerowych, rozgrywkach sportowych.

Szkoła w okresie przemian popaździernikowych

W okresie wielkiego przełomu roku 1956 następują wyraźne zmiany w życiu szkoły. Uchylenie w 1956 r. przez Komitet Centralny PZPR ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy pozwoliło wreszcie odejść od uciążliwych dla młodzieży codziennych apeli szkolnych.

Młodzież wspólnie z gronem nauczycielskim z wielkim zainteresowaniem przyglądała się dokonującym zmianom w kraju.

W wyniku uchwał VII Plenum KC PZPR w październiku 1956 r. nastąpiły powszechne procesy demokratyzacji wszystkich dziedzin życia. Społeczno-politycznego i gospodarczego kraju. Szkoła zaczęła powoli powracać do swoich podstawowych zadań związanych z kształceniem i wychowaniem młodych ludzi. Pracę podejmują księża. Ponownie w szkole zaczyna działać organizacja ZHP. Okres odwilży nie trwał długo. W końcu lat pięćdziesiątych władza polityczna podejmuje kroki ograniczające proces demokratyzacji życia politycznego i kulturalnego w kraju, co znajduje natychmiastowe odzwierciedlenie w oświacie. Powstaje w miejsce rozwiązanej organizacji ZHP nowa - Związek Młodzieży Socjalistycznej, która swym obliczem i działalnością nawiązywała do swej poprzedniczki. Duchowni są zmuszeni ponownie opuścić progi liceum.

Jako obowiązujący system wychowania przyjmuje się w szkole kształtowanie osobowości ucznia w oparciu o wartości socjalistyczne.

Młodzież liceum zaznaczyła swój udział najpierw w protestach robotników Poznania, później w wydarzeniach marcowych 1968 r. Wiadomości o przelanej robotniczej krwi, tragedii narodu węgierskiego, osadzania w więzieniach młodzieży studenckiej spowodowały wśród licealistów przygnębienie, ale i zrodziły ruch niesienia poszkodowanym pomocy i jawny protest przeciw ograniczającym ówczesną wolność. Wtedy to na gazetkach pojawiły się artykuły popierające wystąpienia robotników i studentów.

Przez cały okres istnienia PRL uczniowie szkoły wyjeżdżali obowiązkowo jesienią do pobliskich Państwowych Gospodarstw Rolnych na akcje wykopkowe a wiosną na sadzenie lasu. Często młodzież można było spotkać przy pracach porządkowych na terenie miasta w niedzielne przedpołudnia, w ramach majowy czynów partyjnych.

Zmiany w systemie nauczania, związane z wprowadzeniem ósmej klasy do szkół podstawowych, spowodowały, iż w roku szkolnym 1969/70 nie odbyły się egzaminy maturalne. Wprowadzone zmiany w programach nauczania, zwłaszcza w przedmiotach humanistycznych, były tak konstruowane, aby wraz z treściami merytorycznymi kształcić u uczniów przekonanie o wyższości ustroju socjalistycznego, przełomie lat sześćdziesiątych-siedemdziesiątych dyrektorem szkoły był Czesław Kołowski. Wspólnie z radą pedagogiczną, przedstawicielami komitetu rodzicielskiego by osiągnąć jeszcze lepsze wyniki w nauce, organizuje zajęcia systemem pracowni. Było to możliwe poprzez wyposażenie gabinetowo-specjalistyczne w odpowiednie pomoce naukowe i sprzęt. Sprawę tę kontynuował od listopada 1971 powołany na stanowisko dyrektora szkoły Kazimierz Radecki. W 1981 roku do programu nauczania została wprowadzona Informatyka, którą prowadził mgr Zbigniew Kręcicki. Liceum w Golubiu-Dobrzyniu było jedną z pierwszych szkół, w której młodzież uczyła się języków programowania (bez dostępu do komputera, w tych czasach jeszcze w szkołach ich nie było). Raz w miesiącu młodzież jeździła do ośrodka obliczeniowego UMK w

Toruniu na zajęcia praktyczne pracując na ODRZE 1024 lub do ZETO w Bydgoszczy. W szkole działał kabaret szkolny, który prowadziła mgr Maria Paprzycka i mgr Hanna Kręcicka. Dzięki pasji Tadeusza Leszczyńskiego nauczyciela wychowania fizycznego młodzież poznawała uroki ziemi ojczyściej uczestnicząc w organizowanych spływach kajakowych, zimowych obozach wędrownych połączonych z nauką jazdy na nartach, na organizowanych obozach żeglarskich i harcerskich biwakach. Dla licealistów uczestnictwo w spływach kajakowych rzeką Drwęcą stało się niemal regułą, obowiązkiem i honorem. Piesze wędrówki młodzieży licealnej po ziemi ojczyściej, biwaki, obozy i zimowiska harcerskie, rajdy rowerowe, kuligi - stały się tradycją golubskiego liceum. Ich organizatorami byli profesorowie: Henryk Chłopecki, Danuta Piórkowska, Krystyna Pawluszak, Leszek Żuchowski, Katarzyna Kowalenko, Krzysztof Staszewski i Marek Beyger.

I znowu po kilku latach stabilizacji i demokratyzacji życia wprowadzony 13 grudnia 1981 r. stan wojenny niweczy ten dorobek demokracji.

W okresie tym pełniący funkcję dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Golubiu-Dobrzyniu Aleksander Tomaszewski zmuszony był zawiesić wiele form życia kulturalnego na terenie szkoły. Mimo rygorów stanu wojennego dyrektor wywalczył pozwolenie na zorganizowanie studniówki w restauracji "Kaprys", która odbyła się w końcu lutego 1982 r.

Jako dyrektor szkoły i nauczyciel, w tym wyjątkowym czasie, pozostanie w pamięci uczniów i nauczycieli jako znakomity humanista, wspaniały pedagog, człowiek głęboko wierzący i widzący w każdym przede wszystkim człowieka.

Przejmując po zmarłym w czerwcu 1985 r. obowiązki dyrektora, nauczyciel wychowania fizycznego szkoły Norbert Zacharek, stanął przed koniecznością remontu szkoły a zwłaszcza przebudowy centralnego ogrzewania. Na stanowisko wicedyrektora powołana została Danuta Piórkowska.

Lata dziewięćdziesiąte i

Po złożeniu rezygnacji przez dyrektora Norberta Zacharka funkcję dyrektora LO w Golubiu-Dobrzyniu obejmuje od września 1991 roku Leszek Żuchowski w wyniku konkursu ogłoszonego przez Kuratora Oświaty w Toruniu mgr Mieczysława Bielskiego.

Wybudowany obiekt szkolny golubskiego liceum z rozbudowanym zapleczem małych pomieszczeń po kilku latach stał się "przeludnionym". Wzrastająca liczba uczniów szkoły i dodatkowo przeniesiona do budynku liceum Zawodowa Szkoła (z budynku Szkoły Rolniczej) w roku 1986/87 i od września 1987 roku utworzenie Zespołu Szkół, spowodowało konieczność modernizacji wewnętrznej budynku szkoły i dobudowanie trzech izb lekcyjnych.

Dyrekcja, aby podtrzymać tradycje szkoły na niwie turystyki, kultury i sportu, w 1992 roku pozyskała nieodpłatnie autokar marki „Jelcz”. Umożliwia on, w pogarszającej się sytuacji materialnej rodzin licealistów, nawet najbiedniejszym wychowankom korzystanie z dobrodziejstw kultury i poznawanie stron ojczyściej. Tą drogą, dyrekcja wraz z młodzieżą! gronem profesorskim jeszcze raz p: gnie podziękować Zakładowi Przemysłu Cukierniczego „Kopernik” w Toruniu ofiarowany autokar.

Od 1 września 1997 roku dyrektorem jest Zbigniew Winiarski dotychczasowy wicedyrektor szkoły.

W ramach Zespołu Szkół nr 1 działają: liceum ogólnokształcące (z *rozszerzonymi przedmiotami: informatyka, matematyka, fizyka, biologia, chemia, język polski, język obcy nowożytny, łacina*), liceum profilowane (*zarządzanie informacją, ekonomiczno - administracyjny*), liceum techniczne, gimnazjum (*humanistyczne, matematyczno - przyrodnicze*) i zasadnicza szkoła zawodowa.

Tak duża i zróżnicowana społeczność to wymagania, potrzeby, a także zagrożenia. W planach pracy szkoły są zatem wyjazdy do teatru i opery. Pedagog szkolny i wychowawcy prowadzą ciągle rozpoznawanie potrzeb, zagrożeń wśród młodzieży. Pozyskujemy środki na dożywianie, tuż przed świętami Bożego Narodzenia aktywnie działający Samorząd Szkolny przeprowadził aukcję, z której dochód przeznaczył na obiady dla potrzebujących kolegów -dziesięć osób będzie mogło korzystać bezpłatnie ze stołówek przez miesiąc.

Aby zapobiec patologiom prowadzimy planową pedagogizację rodziców, organizujemy prelekcje na temat zagrożeń. Bardzo owocną jest bliska współpraca w tym zakresie z policją i komisją ds. przeciwdziałania alkoholizmowi.

W ramach prac własnych wykonano pełne okablowanie szkoły, postawiono dwa serwery obsługujące sieci szkolne NOVELL i LINUX, Szkoła posiada dwie pracownie komputerowe, pracownię multimedialną, multimedialne centrum informacji naukowej, z informatyzowane zbiory biblioteki szkolnej, jesteśmy podłączeni z Internetem łączem SDI.

Od 1999 r. średnio ok. 20 uczniów bierze udział w finałach różnego rodzaju konkursów i olimpiad. Po raz pierwszy w historii szkoły znaleźliśmy się na liście rankingowej Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Średnich 2002.

Na terenie szkoły odbywają się debaty n/t "Za i przeciw Unii Europejskiej" ze szkołami z województwa, naszymi gośćmi są parlamentarzyści, naukowcy i działacze samorządowi.

Od 1998r. prowadzimy wymianę młodzieży z Holandią i Litwą. W roku szkolnym 2000/2001 mieliśmy swoją reprezentację w Sejmie Dzieci i Młodzieży, nasz uczeń był Marszałkiem Sejmu. Nasza młodzież prezentowała prace multimedialne na konferencjach metodycznych dla nauczycieli szkół średnich i gimnazjalnych organizowanych dla nauczycieli przez KPCEN w Toruniu.

W dniach 2-3 kwietnia 2001 młodzież naszej szkoły dokonała prezentacji multimedialnych na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej pt. Multimedia w edukacji historycznej i społecznej. Przedstawione prace: „Marszałek Józef Piłsudski” - pod kierunkiem mgr. Zbigniewa Kręcickiego, „Unia Europejska - za i przeciw” - pod kierunkiem mgr. Marka Beygera oraz „Golub-Dobrzyń nasze miasto” - pod kierunkiem mgr. Krzysztofa Staszewskiego były wykorzystywane na uczelniach między innymi takich jak Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Od 1997r. działa w szkole chór szkolny, który prowadzi mgr Mieczysław Domarecki, a od 1999 r. z powodzeniem wydawana jest poczytna "Gazeta Szkolna. Magazyn Licealisty" pod opieką mgr. Dariusza Guzowskiego.

Cała kadra posiada pełne przygotowanie, na bieżąco podwyższa i uzyskuje kwalifikacje, np. egzaminatorów. W próbnym egzaminie dojrzałości uzyskaliśmy noty powyżej średniej wojewódzkiej i średniej okręgu.

Od stycznia 1999r. na terenie szkoły prowadzone są zajęcia studiów podyplomowych przez Uniwersytet Warmińsko - Mazurski z Olsztyna. Odbywają się zajęcia studiów podyplomowych z zakresu "Zarządzanie i Marketing w Oświacie", "Informatyka i Statystyka w Dydaktyce" oraz studiów podyplomowych "Przyroda".

Uruchomienie studiów wymagało przygotowania zaplecza socjalnego dla pracowników naukowych uniwersytetu oraz przygotowanie bazy szkoły Dzięki zaangażowaniu, ambicjom i utożsamianiu się ze szkołą zarówno nauczycieli (szczególnie informatyki) jak i pracowników obsługi, ten cel został osiągnięty.

Dyrektorzy Liceum w latach 1945 - 2000

Kandyba Teofil	1945 - 1947
Reiske Artur	1947 - 10.01.1952
Dembiński Bernard	p.o. 1952 - 1953
Rzeźniczek Tadeusz	1953 -1956; 1957-1963
Empel Leonard	p.o. 1956 - 1957
Sołtys Włodzimierz	p.o. 1962 - 1963
Kołowski Czesław	1963 - 1971
Radecki Kazimierz	1971 - 1979
Tomaszewski Aleksander	1979 - 1985
Zacharek Norbert	1985 - 1991
Żuchowski Leszek	1991 - 1997
Winiarski Zbigniew	1997 - 20....

Wicedyrektorzy Liceum w latach 1945 - 2000

Piórkowska Danuta	1987 - 1994
Winiarski Zbigniew	1994 - 1997
Trąbczyńska Danuta	1997
Kochner Elżbieta	1997 - 20....

Nauczyciele Gimnazjum i Liceum w latach 1945 - 2000

Achier Aleksandra	Gassen Anna	Klimiński Tadeusz
Awul	Golus Tomasz	Kochner Elżbieta
Bagnicki Paweł	Górska Danuta	Kotowski Czesław
Bartkowska Elżbieta	Górski Krystian	Kopczyński Wiesław
Bartkowska Halina	Górski Sławomir	Kopp Krystyna
Bartkowski Edward	Grajkowska Jadwiga	Kowalenko Barbara
Becmer Krystyna	Grzemski Alojzy	Kręcicka Hanna
Beyger Marek	Guzowski Dariusz	Kręcicki Zbigniew
Blankiewicz Maria	Hubert Jan	Król Elżbieta
Buler Roman	Iwanowska Ludwika	Krupińska Krystyna
Bzoma Andrzej	Jagodzińska Mirosława	Kuligowski
Chłopecka Krystyna	Jagodziński Ryszard	Kurkowski Piotr
Chlopecki Henryk	Jankowska Krystyna	Kurpiel Katarzyna
Chojnacka Małgorzata	Jordan Irena	Kurpiel Witold
Dąbrowska Maria	Jurgińska Izabela	Kwiatkowska Maria
Dębicki Edward	Kalińska Iwona	Kwiatkowski Zygmunt
Domarecki Mieczysław	Kaliński Jarosław	Leszczyński Tadeusz
Drożdża Andrzej	Kandyba Teofil	Lewandowska Maria
Duszyński Stanisław	Kardaszyński Andrzej	Lichnowski Antoni
Dutkewssa Teodozja	Kawczyńska Małgorzata	Lisowski Roman
Dydo Edward	Kirtiklis Tadeusz	Łojko Czesław
Garkowska Małgorzata	Klimek Rita	Łozińska Barbara

Łukaszewska Teresa	Rygielska Teresa	Wojciechowski Jan
Maciejewski Roman	Rzeźniczek Tadeusz	Wolski Henryk
Majda Krystyna	Sass Janina	Wołucki
Majda Marian	Sawicki Józef	Wysocki Edmund
Makowska Felicja	Sęk Bogdan	Zacharek Norbert
Miedzianowski Leszek	Sęk Dorota	Zacharek Wojciech
Mierzejewska Jolanta	Skubiszak Andrzej	Zakrzewska Halina
Mieszkowska Janina	Skalski Janusz	Zawadzki Bronisław
Modrzyńska Grażyna	Sobczuk Bogusław	Znajewska Zofia
Morkowski Bernard	Sobotkiewicz Wiesław	Żmijewska Ryszarda
Moktar Kharroubi Nadhir	Sołtys Włodzimierz	Żuchowska Wiesława
Oczachowska Halina	Sroka Leon	Żuchowski Leszek
Ossowski Roman	Stachowiak	Żuchowska Zenobia
Paprzycka Maria	Staszewski Krzysztof	Żydział Anita
Paprzycki Piotr	Szczepankowski Zygmunt	oraz księża (m.in.)
Pawluszek Krystyna	Szczuka Janina	Władysław Homa,
Piórkowska Danuta	Szymankiewicz Aleksandra	Czesław Ostaszewski,
Pleśniewicz Elwira	Szymańska Teresa	Rogatka,
Poczta Janisława ss.	Tomaszewski Aleksander	Tadeusz Nowakowski,
Przedpełski Piotr	Trąbczyńska Danuta	Alojzy Wąsik,
Raciniewska Gertruda	Uzarewicz Jacek	Edward Grzenkiewicz,
Raciniewski Kazimierz	Winiarski Zbigniew	Mirosław Klawikowski,
Radecki Kazimierz	Wiśniewska Halina	Kazimierz Wołano,
Reiske Artur	Wiśniewski Piotr	Stanisław Kadziński.